

Sąd w Szczecinie podważył kredyt we frankach

Oto zapis rozmowy z mec. Radosławem Górskim na temat szczegółów wyroku jaki zapadł ostatnio przed Sądem Okręgowym w Szczecinie.

M.Osuch: Wiem tyle, że w Sądzie Okręgowym w Szczecinie zapadł bardzo ważny wyrok w sprawie kredytów we frankach szwajcarskich. Co konkretnie się wydarzyło? Dostaję w tej sprawie dziesiątki wiadomości z całego kraju. Ludzie pytają czy to prawda, że można wygrać z bankami w sprawach kredytu we frankach szwajcarskich?

R.Górski: Przed Sądem Okręgowym zapadł wyrok pomyślny dla kredytobiorcy, którego jako radca prawny reprezentowałem w sporze z bankiem. Wyjaśniam, że co prawda powódka nominalnie jest moją klientką, jednak zarzuty procesowe oraz wszystkie pisma w sprawie powstały w oparciu o stanowisko wypracowane wspólnie z radcą prawnym Piotrem Barczem. Sprawy te są zbyt skomplikowane i wymagają współpracy oraz bardzo dużego nakładu pracy. Z tego powodu sprawy przeciwko bankom prowadzimy wspólnie i w ten sposób w każdej kolejnej sprawie nasze kancelarie się wspierają.

M.Osuch: Czego dotyczyła sprawa sądowa?

R.Górski: Bank w związku z zaległościami w spłaceniu kredytu udzielonego w CHF wypowiedział kredytobiorcy umowę kredytu. Następnie zaś przeliczył wartość kredytu udzielonego w złotych polskich według kursu franka szwajcarskiego na dzień wystawienia tak zwanego bankowego tytułu egzekucyjnego. W wyniku takiego zabiegu kredytobiorca stracił około 150.000 zł, tylko w wyniku różnicy kursowej — to jest w różnicy w wartości CHF z dnia zaciągnięcia kredytu i z dnia przeliczenia kredytu według aktualnego kursu CHF. Bank w przekonaniu, że miał prawo do takiego przewalutowania wszczął więc egzekucję komorniczą, żądając zapłaty kwoty znacznie wyższej niż nominalna wartość kredytu. Kredytobiorca nie zgodził się z takim działaniem banku i reprezentowany przez pełnomocnika skierował sprawę do Sądu. W pozwie podniósł zaś szereg zarzutów, które następnie podlegały rozpoznaniu przez Sąd Okręgowy.



M.Osuch: Na czym polega wygrana?

R.Górski: Zastrzegam, że póki co mamy do czynienia z wyrokiem Sądu I instancji. Wyrok ten jest jednak bardzo korzystny dla zainteresowanego kredytobiorcy. Z uzasadnienia wyroku wynika bowiem w sposób jasny, że bank nie może ustalać wartości swoich należności w oparciu o postanowienie umowne, z którego wynika, że wysokość rat kredytowych wylicza się w oparciu o kurs CHF. Nie chodzi więc o to, że Sąd podważył na przykład jedynie przeliczanie raty kredytowej po kursie kupna albo sprzedaży CHF albo działania banku o charakterze technicznym czy rachunkowym. Podważona została sama podstawowa zasada w umowach kredytowych, odnosząca

się do przewalutowywania. Zdaniem Sądu roszczenie, wyliczone jako iloczyn kwoty kredytu w CHF i kursu franka szwajcarskiego, nie istnieje.

Sąd doszedł do przekonania, że bank nie udowodnił, iż ma roszczenie o zapłatę należności wyliczonej według kursu CHF. Innymi słowy bank nie może domagać się zapłaty wartości kredytu według kursu franka szwajcarskiego z chwili jego przewalutowania, a na takim niekorzystnym dla kredytobiorcy przeliczeniu, mój klient stracił 150.000 zł.

M.Osuch: Wobec tego klient musi być zadowolony. Co ten wyrok oznacza dla banków i kredytobiorców w Polsce?

R.Górski: Wyrok ten w żaden sposób nie wiąże innych sądów. Nie ulega jednak wątpliwości, iż można mówić o tym, że Sąd Okręgowy podzielił nasze stanowisko w omówionym wyżej zakresie. Spór pomiędzy bankiem a kredytobiorcą miał charakter prawny. Sytuacja mojego klienta jest wobec tego bardzo zbliżona do sytuacji innych kredytobiorców, którzy zawarli podobne umowy. Jeżeli więc wyrok ten się utrzyma, to bez wątpienia można mówić o pomyślnej dla kredytobiorców linii orzeczniczej, przynajmniej w apelacji szczecińskiej.

W naszej ocenie wyrok ma znaczenie przełomowe dla kredytobiorców. Wszystko jest na jak najlepszej drodze do udowodnienia, że wysokość zobowiązań kredytowych nie ma żadnego związku z kursem sprzedaży CHF aktualnym na dzień spłaty poszczególnych rat kredytowych.

Nie ukrywam, że proces przygotowania linii powództwa, analizy tła sprawy i wykładni przepisów prawa finansowego, a następnie opracowanie i uzasadnienie wszystkich zarzutów procesowych wymagały od nas bardzo dużego nakładu pracy, liczonego w wielu dziesiątkach godzin, w związku z czym wyrok Sądu jest dla nas szczególnie satysfakcjonujący. Satysfakcjonujący tym bardziej, iż od początku wierzyliśmy w to, że nasze stanowisko procesowe zostanie przynajmniej w najistotniejszych aspektach podzielone przez sądy, pomimo, iż na co dzień spotykaliśmy się z bardzo krytycznymi opiniami na temat zasadności naszego stanowiska, wyrażanej również przez niezwiązanych ze sprawą naszych kolegów prawników.

M.Osuch: Co można doradzić innym osobom „wrobionym” w kredyt we frankach? Iść do sądu, czy czekać na uprawomocnienie się wyroku?

R.Górski: Trzeba uczciwie wskazać, że kredytobiorcy nigdy nie będą mieć stuprocentowej pewności co do tego, że wygrają proces z bankiem. Prawo polskie nie opiera się o zasadę precedensu — wyrok nawet najbardziej korzystny dla kredytobiorcy nie wiąże innych sądów. Proszę jednak pamiętać o możliwym przedawnieniu ewentualnych roszczeń w stosunku do banku. Uważam, że nie należy zwlekać z decyzją o skierowaniu spraw na drogę postępowania sądowego.

Radosław Górski i Piotr Barcz są radcami prawnymi Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie.

Jest już dostępny [wyrok i uzasadnienie w sprawie o sygnaturze akt I C 554/14](#). Pozwany: mBank S.A. Miejsce: Sąd Okręgowy w Szczecinie.

Źródło: [PozwałemBank](http://www.facebook.com/pozwałemBank) (<http://www.facebook.com/pozwałemBank>)

(Publikacja: 08-12-2014)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9769) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9769>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną

własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl